

Krzysztof Czyżewski z nagrodą Gieysztora

Krzysztof Czyżewski, szef Ośrodka „Pogranicze” otrzymał nagrodę im. Prof. Aleksandra Gieysztora Fundacji Kronenberga.



12 lutego w przepięknej, bogato zdobionej Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie, **Krzysztof Czyżewski**, dyrektor Ośrodka „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach i Prezes Fundacji Pogranicze otrzymał z rąk córki profesora Aleksandra Gieysztora Pani Ewy Gieysztor – nagrodę Jego imienia ufundowaną przez Fundację Kronenberga.



Nagrodę laureatowi wręcza Pani Ewa Gieysztor

Świadkami tego wyjątkowego wydarzenia było ponad 300 gości – przedstawiciele Kancelarii Prezydenta RP, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, reprezentanci świata kultury i sztuki a przede wszystkim sejneńszczanie, specjalnie przez laureata powitani. To właśnie o nich ale i o władzach samorządowych i ministerialnych Pan Krzysztof Czyżewski powiedział, że są współtwórcami sukcesu, za który dziś został nagrodzony.

który został nagrodzony.

Nagroda, jak powiedział Przewodniczący Kapituły – Profesor Andrzej Rottermund, dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie, przyznana została w szczególności za stworzenie miejsca, które odwołując się w swojej działalności do najbardziej szlachetnych elementów tradycji I Rzeczypospolitej, tworzy mosty porozumienia ponad podziałami narodowymi i kulturowymi.

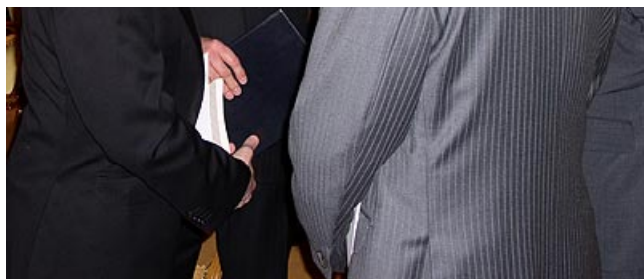


Panie Dyrektorze, serdecznie gratulujemy, jesteśmy z Pana dumni!



Wypełniona gośćmi sala balowa Zamku Królewskiego w Warszawie





Krzysztof Czyżewski w rozmowie ze Sławomirem Sikorą Prezesem Zarządu Citibank Handlowy, Tomaszem Mertą Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Profesorem Andrzejem Rottermundem Dyrektorem Zamku Królewskiego w Warszawie



Profesor Andrzej Strumiłło i Pani Anna Milewska

Więcej o nagrodzie

Sylwetka Krzysztofa Czyżewskiego

www.wrotapodlasia.pl/pl/region/ludzie_podlasia/krzysztof+czyzewski.htm

Rzeczpospolita 12.02.2007

Jak Krzysztof Czyżewski mosty między ludźmi buduje

Przed osiemnastu laty Czyżewski wjechał do Sejnu cygańskim wozem i objął w posiadanie zapuszczoną synagogę. Dziś to miejsce znane jest w Europie jako Ośrodek Pogranicze

Wyjątkowość i dokonania "Pogranicza" pierwszy docenił Jerzy Giedroyc. W 1999 r. Redaktor otrzymał Złote Berło Fundacji Kultury Polskiej. Jako drugiego laureata wybrał wtedy Krzysztofa Czyżewskiego, 41-letniego współzałożyciela i dyrektora sejneńskiego "Ośrodka Pogranicze - Sztuk, Kultur i Narodów".

Krzysztof stworzył "Pogranicze" wspólnie z żoną Małgorzatą oraz Bożeną i Wojciechem Szroederami z Lęborka.

- Razem szukaliśmy miejsca, w którym moglibyśmy podjąć działania na rzecz pogranicza kultur. Byliśmy na Kaszubach, na Łemkowszczyźnie. W Sejnach dotknęliśmy atmosfery niezwyklej - bo i Polacy, i Litwini, i staroobrzędowcy... Po Żydach

została jeszcze jesziwa, poczta, fragmenty cmentarza, stare domy. Po Niemcach - kościół protestancki. Wokół też kulturowa mieszanka. W Augustowie - Cyganie, w Suwałkach - grekokatolicy, w Białymstoku - Białorusini, a w Baniach Mazurskich - Ukraińcy. Wszyscy mówią, że Sejny to koniec świata, ale tak naprawdę to jego środek. Tu są mniejszości, ale w większości - śmieje się Bożena Szroeder.

Ośrodek pielęgnuje i oswaja kulturę przygranicznych narodów. Pracownicy gromadzą literaturę i spisują wspomnienia mieszkańców. Jest fundacja, wydawnictwo, pismo "Krasnogruda". Powstają filmy o polskich mniejszościach, są spotkania, spektakle, wystawy, zajęcia z dziećmi. Przez 18 lat działalności Pogranicze stało się znane w całej Europie.

Czyżewski właśnie wrócił ze Stanów. W Kalifornii uczestniczył w spotkaniu podobnych sobie ludzi dialogu, którzy potrafią budować mosty między różnymi kulturami, poglądami czy postawami.

- Ta praca jest niezbędna, bo żyjemy w świecie pełnym sprzeczności, szowinizmów i nacjonalizmów. Aby zrozumieć innych, musimy ich najpierw poznać. Po Sejnach widzę, że to, co robimy w Pograniczu, ma sens. Nawet niechętni nam mieszkańcy miasteczka, przywykli do nas przez lata i posyłają dzieci na zajęcia do Ośrodka - opowiada.

Wolał noblisty Czesława Miłosza i jego brata Andrzeja Pogranicze objęło patronatem pobliski dwór rodzinny Miłoszów w Krasnogrudzie. Miłosz chciał, by powstało tam Europejskie Centrum Dialogu.

- Na pierwszy etap potrzeba ponad milion euro. Trzy lata temu napisaliśmy wniosek o unijne dofinansowanie. Został bardzo dobrze oceniony w Unii. Niestety podlascy urzędnicy uznali, że region ma pilniejsze potrzeby - przyznaje Krzysztof Czyżewski.

Ale broni nie składa. Nowy wniosek jest gotowy, a na kupionej w Krasnogrudzie ziemi wyrosły już fundamenty domu Czyżewskich.

IWONA TRUSEWICZ
Rzeczpospolita

